Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII.
Toruń
7016/IV

Nr. 131 (1505). Cena 500 mk. Włocławek, piątek dnia 15 czerwca 1923 r. Rok VI

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu mk. 12.500, na prow. mk. 14,375. Za odnoszenie do domu dolicza się 1500 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. pierwsza strona 450 mk., druga i trzecia 350 mk., czwarta 8-łamowa 150 mk. Ogł. drobne po 200 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie Najmn. ogł. 2000 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Zamykając oddział Włocławski rozpoczynamy jednotygodniową **wielką likwidacyjną**

Ceny zniżone od 30-50% **WYPRZEDAŻ** Ceny zniżone od 30-50%

Garnitury od 150.000 mk. — Palta letnie i jesienne od 100,000 mk. — Spodnie od 15.000 mk.

Wytwórnia ubiorów męskich
WACŁAW MIESZALSKI
Włocławek, Warszawska 15.

DYREKTOR
Gimnazjum Męzkiego im. Długosza
we Włocławku

zawiadamia, że egzamina wstępne do klasy I, II i III odbędą się d. 22 i 23 czerwca, zaś do kl. IV, V, VI i VII-ej d. 25 i 26 czerwca od g. 9 rano.

Klasa podwstępna i wstępna od wakacji czynne nie będą.

Egzamin wstępny powakacyjny d. 1 września.

Przemówienie posła Ign. Szebeki

Wygłoszone na posiedzeniu Sejmu w dniu 12.VI. r. b.

Nie słyszałem ani jednego poważnego zarzutu przeciw obecnemu rządowi. P. Czapiński powiedział, że endecja powstaje przeciw 8-mio-godzinnemu dniowi pracy. Naprawdę, myśmy mówili tylko przeciw 46 godzinnemu tygodniowi pracy, a za 48 godzinnym, a 6 razy 8 jest 48. Stawianie zarzutów, które tak łatwo obalić, osłabia stanowisko opozycji. P. Czapiński opiekował się także losem większości. Mogę Panów zapewnić, że większość ta została stworzona na poważnych podstawach. Myśmy długo pracowali nad jej utworzeniem i każdy szczegół był gruntownie rozważany i uzgodniony.

Był zarzut, że dolar jest wart 72 000 mk. Za to ma odpowiadać rząd, który powstał wczoraj, który po 4 latach rządów lewicowych objął spadek bardzo ciężki. Gdy powstał rząd p. Sikorskiego dolar był wart 18.000 mk., a gdy ustępował, stał na 54 000. Był dalej zarzut, że nie możemy znaleźć ministra wojny, czy szefa sztabu. Niech Panów o to głowa nie boli. Potrafimy przezwyciężyć trudności i stworzyć mocny i trwały rząd właśnie w interesie Polski.

Zarzucono, że stronnictwo narodowe posługuje się demagogią kleru polskiego. Kler polski nigdy nie uprawiał demagogji? Przez 1000 lat dziejów Polski, kler pracował nad budową i kulturą Polski. W latach chwały narodowej i w ciągu strasznych przejść naszej niewoli, kler swą ofiarnością służył za przykład masom ludności polskiej. Panowie kiwają głowami, ale ja, który pochodzę z zaboru rosyjskiego, znam setki księży, którzy znaczyli krwawą stopą drogę na Sybir. Historja kleru i katolicyzmu jest tak ściśle związana z historją narodu, że dotykanie kleru, jest ranieniem narodowych uczuć Polski.

P. Czapiński mówił tu o szkole bezwyznaniowej. Mogę Panów zapewnić, że cały lud polski nie pragnie szkoły bezwyznaniowej? W tej materji Zw. L. N. stał i stoi twardo na narodowym i ludowym gruncie.

Potrzebujemy opozycji, ale poważnej, którąby poddawała rzeczowej krytyce te zarządzenia rządu, które nie są zgodne z jej poglądem na świat. Taką opozycję cenimy.

P. Miedziński mówił, że w prasie narodowej były napaści na armję. Ani jednego takiego artykułu nie czytałem. Były wskazywane pojedyńcze osoby, ale w naszym obozie osób z armją nie utożsamiamy. Mamy kult dla armji, ale nie dla osób.

Mówiono, że my, jakoby daliśmy powód do usunięcia szefa sztabu. Myśmy nikogo nie usuwali? Ale stawiać tworzenie większości w parlamencie i w społeczeństwie w zależności od tego, czy ktoś na stanowisku wojskowem to aprobuje, czy nie, to nie są ani demokratyczne, ani parlamentarne zwyczaje. Zw. Lud.-Nar. i wszystkie jego hasła są arcydemokratyczne. Stronnictwo to dąży do równości wszystkich tych warstw społecznych. Chce ono warstwy ludowe wznieść na wyższy poziom. W Związku L.-N. kastowości niema, siedzi tam chłop i przemysłowiec, mały kupiec itd?

Demokratyzm nie polega na tem, że gdy po kilku latach udało się stworzyć większość polską, to się ją stara podważyć. Demokratyzm polega raczej na szanowaniu tej większości. Mamy nadzieję, że ten związek będzie silnie scementowany, że uda nam się położyć podwalny pod mocną, wielowiekową Polskę. Choćby na szczycie tej budowy radykalizujące stronnictwa zajmowały się demagogiczną ekwilibrystyką, to nie naruszą tych podstaw.

Osądzić ten rząd będą Panowie mogli gdy będą czyny. Dziś ten rząd dopiero powstał.

P. Miedziński zarzucił że za tego rządu kopalnię Delbrücka przysądzono Niemcom. Ale to się stało na podstawie raportu eksperta hiszpańskiego, wydanego za rządów gen. Sikorskiego. — — Mówiono o prześladowaniu prasy, ale nie powiedziano, że jeden z organów prasy lewicowej, mówiąc o generale, który obecnie został szefem sztabu, wyraził się, że pozostanie on wodzem bez armji, która przy pierwszej nadarzającej się sposobności wypowie mu posłuszeństwo. Czy to jest nawoływanie do buntu armji, czy artykuł dziennikarski? Artykuł ten nie został skonfiskowany, a autorem jego, jak sam autor powiada, jest „fachowy wojskowy".

Powtarzam, należy zaczekać na czyny tego rządu, a potem dopiero wydawać sąd o nim.

Nieszawa.

(Korespondencja własna)

Zjazd delegatów kół i mężów zaufania Zw. Lud.-Narod. części powiatu Nieszawskiego. — Wiec poselski.

W niedzielę dnia 10 b. m. o godz. 1-ej popołud. w sali b. Kasy Skarbowej przy ul. gen. Hallera, odbył się zjazd delegatów kół i mężów zaufania Związku Lud.-Narod. części powiatu Nieszawskiego. W zjeździe wzięło udział przeszło 50 osób. Przewodniczył prezes miejscowego koła Zw. Lud.-Narod. p. Stefan Kowalski, protokół prowadził p. I. Załuska z Włocławka. Referaty polityczne wygłosili: p. senator K. Grützmacher (Czołówek pow. Nieszawski) na temat »Organizacja Zw. Lud.-Narod.« i p. poseł Stefan Sacha, na temat »Dotychczasowa polityka rządów lewicowych« oraz zapoznał uczestników zjazdu z treścią umowy zawartej przez stronnictwa prawicy z polskiem stronnictwem ludowym »Piast«. Z delegatów wypowiedzieli się pp.: Łopatowski (Przypust), I. Dziedzic (Raciążek), Fr. Centkowski (Wolne), I. Chmielewski (Dymce), T. Przedziecki (Kol. Wolne), I. Tomaszewski (Lubanie), Wł. Nowak (Służewo). Z przemówień powyższych osób wywnioskować można, że ludność wiejska jest usposobiona narodowo i nowy rząd, wyłoniony z polskiej większości sejmowej darzy zaufaniem. Odczytano przez p. Kowalskiego rezolucję następującą:

»Zjazd delegatów kół i mężów zaufania części pow. Nieszawskiego, po wysłuchaniu swych przedstawicieli w Semie i w Senacie, wyraża im, a także i całemu klubowi poselskiemu Zw. Lud.-Narod. całkowite zaufanie za ich pracę, zdającą do nadania charakteru narodowo-polskiego Rzeczpospolitej«,

zebrani przyjęli, poczem wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos prawie wszyscy uczestnicy. O godz. 4.30 zjazd się zakończył.

Tegoż dnia o godz. 7 wieczorem w tejże sali odbył się wiec poselski, na którym p. senator Grützmacher i poseł St. Sacha złożyli sprawozdanie z dotychczasowych prac w Sejmie i w Senacie. Obecnych z górą 1000 osób. Przewodniczył także p. Kowalski. P. senator Grützmacher w przemówieniu swem podniósł zasługi tych stronnictw sejmowych, a w szczególności Zw. Lud.-Narod., które przyczyniły się do stworzenia polskiej większości sejmowej oraz zapoznał zebranych z treścią umową, zawartej

między stronnictwami narodowemi a P. S. L. »Piast« i treścią programu nowego rządu. Drugim mówcą był poseł St. Sacha, witany przez zebranych długotrwałemi oklaskami, który dobitnie scharakteryzował 4-letnią gospodarkę lewicy i ich rządów, przedstawił w cyfrach stan skarbu i wyjaśnił przyczyny spadku marki polskiej w ostatnich dniach. P. Kowalski odczytał rezolucję, która jednogłośnie została przyjęta. Treść rezolucji brzmi:

»1) Mieszkańcy m. Nieszawy w liczbie przeszło 1000 osób, po wysłuchaniu sprawozdań z prac w Sejmie i Senacie pp. senatora Grützmachera i posła Sachy, przyjmują je z uznaniem do wiadomości i wyrażają im oraz całemu klubowi zarządu lud.-narod. pełne zaufanie za ich wytrwałe stanowisko na stopie narodowej i obrony praw i spokoju narodu polskiego i Rzeczpospolitej.

2) Parlamentarny Rząd, powołany przez polską większość sejmową, obdarzamy całkowitem zaufaniem i poparciem.

3) Potępiamy działalność i zachowanie się wobec nowego rządu narodowego niektórych stronnictw sejmowych ze strony lewej oraz ich prasy, a także i poszczególnych jednostek, które działalnością swoją rządowi uniemożliwiają normalną pracę«.

Po przyjęciu rezolucji wiec zakończył się o godz. 10.30 wiecz.

Dodać należy, że na wiecu byli także włościanie z okolicznych wiosek i służba folwarczna. Z.

Nowy szef sztabu.

Mianowany szefem Sztabu Jeneralnego jen. dyw. Stanisław Haller zawiadomiony o tej nominacji, powrócił z Paryża i objął urzędowanie w miejsce p. Piłsudskiego.

Jen. Stanisław Haller, urodzony w r. 1872 w Polance (pow. Podgórze) pod Krakowem, po ukończeniu szkoły realnej wstąpił na Politechnikę we Lwowie, studja te jednak po dwóch latach przerwały mu obowiązki służby wojskowej w armji austrjackiej. Do wojska wstąpił w r. 1892, składając egzamin oficerski. Szkołę Wojenną (Sztabu Jeneralnego) ukończył w Wiedniu, składając później egzamin na majora w Sztabie Jeneralnym. Specjalnie poświęcił się studjom artyleryjskim i złożył w tej dziedzinie szereg egzaminów.

Do służby polskiej jen. Stanisław Haller wstępuje już 20 listopada 1918 r., jako pułkownik, obejmując szefostwo D. O. Gen. Kraków. W początkach lutego 1919 r. zostaje powołany na stanowisko zastępcy Szefa Sztabu Jener. w Warszawie. Od stycznia 1920 r. mianowany jen. bryg. pełni funkcję jako p. o. Szefa Szt. Jen. w Warszawie, w międzyczasie uzyskuje z weryfikacji stopień jenerała dywizji. Podczas wojny polsko-rosyjskiej w r. 1920 zostaje z dniem 1 sierpnia 1920 r. mianowany dowódcą XIII dywizji, poczem obejmuje specjalną grupę walczącą przeciwko Budiennemu, działając w okolicach Zamościa, aż do pierwszych dni września t. j. rozbicia zupełnego sił Budiennego. Mianowany 10 września 1920 r. dowódcą VI armji po jenerale Lamezanie pozostaje na jej czele aż do likwidacji kroków wojennych, wypierając bandy bolszewickie z Małopolski po za Zbrucz. Od 1 czerwca 1921 r. jen. Haller zajmował stanowisko inspektora armji we Lwowie.

Jen. Stanisław Haller zdobył w czasie swej służby szereg odznaczeń, a mianowicie krzyż Virtuti Militari II-ej i V ej klasy, Krzyż Walecznych (dwukrotnie)., order Polonia Restituta III-ej klasy, komandorję francuskiej Legji Honorowej i angielski order św. Michała i Jerzego.

Co niesie dzień?

CZERWIEC 15 PIĄTEK	Dziś: Wita, Mod. mm., błogosław. Jolanty. Słow.: Wita św. Jutro: Jana Franciszka Regis w. Wschód słońca o g. 3.30 Zachód o g. 19.50 Wsch. księżyca o g. 4.30 Zachód o g. 20.20

Fantowa loterja. W niedzielę dn. 17 b. m. w ogrodzie kolejowym odbędzie się fantowa loterja połączona z zabawą o godz. 3½ po południu, na budowę nowego kościoła św. Stanisława. Za tysiąc marek można wygrać rzeczy wartości kilku dziesięciu tysięcy marek, potrzeby przy nowej placówce parafjalnej są duże: potrzeba zaraz dach kładzony dotąd na sucho dekować na wapno, tynkować mury, kończyć sufity podłogi i t. d. Zaoszczędźmy w czem innem, a śpieszmy złożyć grosz ofiarny na cel zbożny połączony z rozrywką i możliwą naszą korzyścią materjalną.

Popis dziatwy. W najbliższą niedzielę o godz. 5-ej popołudniu odbędzie się w »Polonji« doroczny popis dziatwy ze szkoły freblowskiej p. Kurczyńskiej. Wejście od 1.000 do 6.000 mk.

„Mężczyzna i kobieta", kapitalna komedja satyryczna węgierskiego autora W. Lokatosza w koncertowem wykonaniu artystów teatru »Rozmaitości« z Warszawy, wzbudziła zainteresowanie niezwykłe. Po raz pierwszy ujrzy Włocławek całkowitą rozmaitościową obsadę, rola w rolę. Bilety wobec tego będą na wyczerpaniu.

Egzamin dojrzałości przy Gimnazjum państw. Realnem złożyli w dniu 9 b. m.: Leon Dobrowolski, Witold Flaming, Zenon Michalski, Ludwik Mrożewski, Mikołaj Kowalewski, Władysław Nawarski, Leonard Sobiecki, Stefan Pietrzak, Józef Łapiński, Kazimierz Wdowiak, Stefan Pawlicki, Wacław Koniński, Stanisław Gąbiński, Stanisław Lindeman, Jan Woliński, Tadeusz Koperski, Kazimierz Święcicki, Lech Hube, Juljan Kwieciński, Stanisław Tyszkiewicz, Juljan Weinreb, Jerzy Sławiński i Jerzy Kostecki.

O godziny urzędowania. Prezydjum Rady Ministrów opracowuje obecnie okólnik w sprawie godzin urzędowania. Co do rozpoczęcia urzędowania, to obowiązywać będzie godz. 8 i pół. rano. Natomiast czy urzędowanie ma trwać do 3-ej, czy też do 3-ej i pół, to sprawa definitywnie ustalona nie jest. Przeważa jednak opinja że urzędowanie powinno trwać do godz. 3 ej.

W sprawie wykroczeń służbowych. Z powodu powtarzających się w ostatnich czasach dość często wypadków kolejowych, pomimo szeregu wydanych okólników, zmierzających do zmniejszenia liczby wypadków zarząd dyrekcji warszawskiej wydał zarządzenie,ażeby przy stwierdzeniu zaniedbania przepisów przez funkcjonarjuszy, którzy są powołani do czuwania nad bezpieczeństwem życia i mienia osób, korzystających z usług kolei i nad majątkiem skarbu państwa ograniczyć stosowanie okoliczności łagodzących i nakładać surowe kary.

Podziękowanie. Zarząd Związku Inwalidów Wojennych Rzeczpospolitej Polskiej koła włocławskiego składa W-mu ks. proboszczowi parafji św. Jana, a także i ks. kity eksportował naszego kolegę ś. p. Antoniego Nowakowskiego w dniu 5 b. m. — serdeczne »Bóg zapłać«.

Z Harcerstwa. (Podziękowanie). Wszystkim, którzy tak serdeczną i uczynną życzliwość okazali mi w dniach 12, 13 i 14 czerwca, a w szczególności wszystkim ofiarodawcom na cele Harcerstwa włocławskiego, składam serdeczne podziękowanie.

ks. Antoni Bogdański,
komendant Chorągwi włocław. Z. H. P.

Walka ze spekulacją walutową. Wobec presji na rynku walutowym oraz braku środków na zakup walut przy jednoczesnem stwierdzonem gromadzeniem walut nie na potrzeby gospodarcze, ministerjum skarbu wystosowało do banków dewizowych okólnik, w którym zaleca zwracać baczną uwagę na dysponowanie własnemi zapasami walut obcych oraz zagranicznemi rachunkami nostrowemi

Zasadniczo koniecznem jest wykorzystywanie przedewszystkiem będących do dyspozycji banków walut obcych i dewiz. Zlecenia kupna walut obcych powinny być przyjmowane tylko po upewnieniu się, że klijenci nie posiadają dostatecznych kwot na swoich własnych zagranicznych rachunkach nostrowych oraz po otrzy-

Sprawa z żydem.

Sprawa sądowa z żydem. Sprawa włościan, polaków katolików, z żydem włościaninem. Sprawa na ziemi polskiej w sądzie polskim. Nader charakterystyczna.

Działo się w Fabiankach, w gminie i parafji górnoszpetalskiej.

Dwaj żydzi, bracia Pansterowie, posiadają tam włościankę, nieomal folwarczek: około włóki. Nie byliby żydami, gdyby pozatem nie mieli także i sklepiku. Więc posiadają go również.

Czem jest sklep żydowski na wsi wiadomo. Bywa to zarazem szynk, klub karciany i polityczny, pasernia, szkoła złodziejstwa dla dziatwy i młodzieży chrześcijańskiej.

Przy sklepiku żydowskim w Fabiankach, ponadto znajduje się piekarnia i jeszcze serownia.

Słowem, i handel i przemysł połączone z rolnictwem. Trzy naraz źródła zarobkowania, oczywiście, z zastosowaniem metod talmudycznych; oraz tyle źródeł wyzysku i demoralizacji. Tamto dla żydów, to dla kochanych gojów, żeby mieli mniej kłopotów życiowych. Żydek jest usłużny, dopóki tych, komu się wysługuje i przysługuje, nie zamieni w sługi swoje własne.

Na małą skalę, na wsi, która miała nieszczęście być zażydzoną, dzieje się to samo, co na skalę światową dzieje się w okrętach finansjery i polityki wielkożydowskiej.

Małe żydki i wielkie żydy postępują według jednego planu, narysowanego w Protokułach Mędrców Syjonu.

Tym razem, chodzi o włościankę żydowską. Ona bowiem była terenem akcji, którą zamierzam opisać, i kamienieniem obrazy, który spowodował sprawę sądową.

Najprzód jeno małe objaśnienie. Jak bracia Pansterowie doszli do przeistoczenia się w polskich włościan z zachowaniem jednak swoich cech rasowych? Bardzo prosto. Przed laty kilkudziesięciu omotali jednego z rdzennych włościan miejscowych pajęczą siatką swoich usług finansowych i doprowadzili go do tego, że dał im wyssać z siebie swoją krew chłopską, to znaczy: sprzedał im swoją włościankę. Szamotał się biedak w tej siatce pajęczej, procesował o swoją rolę krew, daremnie. Prawo ówczesne było jeszcze przeciw niemu. Nie dawało ochrony chłopskiemu posiadaniu ziemi przeciw pijawkom żydowskim.

Było to kilka morgów zaledwo. Ale na tych morgach były piękne serwituty. Kiedy je regulowano, Pansterowie zaokrąglili swoją posiadłość do rozmiarów obecnych.

Trudno jednak żydowi być rolnikiem, nawet kiedy posiada rolę. Musi mieć tyle innych interesów na głowie! Przeto braciom Pansterom uprawia rolę jeden z rdzennych gospodarzy miejscowych, przezywany wojtkiem żydowskim i noszący rzeczywiście imię chrzestne Wojciecha. Gniewa się on za to

— Nie Wojtek, ino Wojciech! — prostuje.

Aleć wiadomo, że ludzie gniewają się najmocniej za najszczerszą prawdę. Gniewasz się, przeto nie masz słuszności, — trzeba powiedzieć z francuzami p. Wojciechowi Żydowskiemu.

Ten szczegół odegrał pewną rolę w mającej być tu opisaną sprawie, dlatego go tu zanotował.

Było więc tak.

Nasi żydzi włościanie pozwalali sobie gwałcić ustawę państwową polską o odpoczynku niedzielnym. To sklepik otwierał się dla gojów, to na podwórku szła jakaś robota fizyczna, to nawet i w polu. Oczywiście w tym ostatnim przypadku, wyjątkowo, bawili się w rolników sami żydkowie.

Ale we wsi jest jeden gospodarz chrześcijanin, lepiej od innych swoich sąsiadów uświadomiony narodowo i wyglądający dalej poza swoje podwórko. Gwałcenie niedzieli przez żydów drażniło jego poczucie obywatelskie. Tedy karcił ich za to i wygrażał im, usiłując jednocześnie poruszyć przeciw nim miejscową opinję chrześcijańską. Nic to nie pomagało.

Aż pewnego dnia świętego, nasz p. Kaftański spostrzegł p. Szlamę Panstera, jak sobie chodził po swojej roli i czynił ręką gesty siejącego. Przywołał tedy swego sąsiada, gospodarza Deskiewicza, i poszli we dwóch do gorliwego siewcy z protestem słownym, uzbrojeni tylko w dość pokaźne kije. Miały one zresztą służyć jedynie do podkreślenia protestu słownego.

Aliści p. Szlama, jak to jest zwyczajem jego rasy, przedwcześnie wziął pogróżki za czyn dokonany i począł się bronić ciskaniem kamieniami. Jeden z kamieni ugodził w rękę jednego z owych dwóch „łaszystów". Tego było dla nich za wiele. Zagrała w nich krew polska. Rzucili się ku Szlamie, jeden chwycił go za kark i przygiął ku ziemi, a drugi począł go łoić po wygiętym grzbiecie.

Wsypał mu coś z dwieięć razów. Za każdem uderzeniem żyd stękał jeno. Podniósł „gewalt" dopiero, kiedy operacja została skończona.

Tak oto, przed forum sądu Pokoju w Lipnie wpłynęła sprawa o pobicie.

Oskarżeni, znalazłszy się w opresji pomyśleli o świadectwie lekarskiem na zranioną kamieniem rękę. Poniewczasie: ranka, dowód zaczepki ze strony oskarżyciela, zdążyła się już zagoić. Pozatem, znalazł się świadek, goj, który osobliwym przypadkiem widział operację garbowania skóry żydowskiej, a nie widział żydowskiego miotacza kamieni w czasie jego akcji. Na dobitkę znany nam już p. Wojciech zeznał, jakoby wszystkie roboty rolne wiosenne u Pansterów wykonał. Sam wreszcie powód wytłomaczył swoje gesty siejbiarskie opędzaniem oziminy z gap i gawronów. W istocie zaś wsiewał w nią—koniczynę.

Wobec takiego układu okoliczności, dwaj nasi bohaterowie, zapewne ku żalowi sędziego, musieli sprawę przegrać. I przegrali. Zostali skazani na grzywny, każdy po 20,000 mk. i na koszty sądowe — po 2,000.

Bracia zaś Panstorowie tryumfują i w dalszym ciągu gwałcą ustawę o spoczynku niedzielnym.

— Zróbcie mię sołtysem, a ja zrobię porządek z żydami!—woła do wsi gospodarz Kafatański, lecz głos jego jest głosem wołającego na puszczy. Żydzi fabjankowscy mają zbyt wielu przyjaciół wśród gojów, a inni nie chcą się żydom narażać.

Nasuwa się niewesoła refleksja.

Gdyby tak kończyły się wszystkie poszczególne sprawy polsko-żydowskie, wówczas nie tylko stracilibyśmy Lwów i Wilno, wedle groźby Grünbauma, wygłoszonej przezeń z powodu uchwalenia przez Sejm Ustawodawczy będącej w mowie ustawy, ale i przegralibyśmy na rzecz żydów calusieńką Polskę.

Stąd nauka:

Żyda, owszem, bij, ale — po kieszeni, i bij go prawem, nie kijem!

X. Charszewski.

maniu od zleceniodawcy zgóry przynajmniej 50 proc. pokrycia zlecenia w gotówce.

Godło narodowe w składach tytuniowych. Według przepisów monopolowych musi znajdować się w każdem miejscu sprzedaży wyrobów tytuniowych godło narodowe. Rewizja w tym względzie ma się odbyć po 15 b. m.

Podwyższenie granic wartości listów wartościowych. Rozporządzeniem ministerstwa poczt podwyższona została granica podanej wartości listów wartościowych i paczek do 1.000.000 mk.

Opodatkowanie kart do gry. Najlepiej nadającym się objektem do opodatkowania są karty do gry, które nietylko nie należą do przedmiotów koniecznej i powszechnej potrzeby, lecz przeciwnie, są objektem rozrywki, a nawet hazardu i dlatego mogą być obciążone znacznemi opłatami.

Pragnąc zasilić fundusze tak poważnej instytucji społecznej, jaką jest Czerwony Krzyż — Ministerjum skarbu opracowało projekt ustawy w przedmiocie przyznania Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi wyłącznego prawa sprzedaży kart do gry.

Stan zdrowotny. Za czas od 3 do 9 czerwca r. b. stwierdzono w powiecie Włocławskim następujące przypadki chorób zakaźnych:

We Włocławku: 4 przypadki płonicy.

W Mielinku gm. Choceń: 2 przypadki duru brzusznego.

W Ogorzelewie gm. Pyszkowo 1 przypadek gruźlicy płuc.

Wystawa Rolnicza w Częstochowie. (I. P. P.) Centralne Towarzystwo Rolnicze komunikuje, że z powodu trudności organizacyjnych termin otwarcia wystawy w Częstowie został odłożony na miesiąc sierpień r. b., a czas jej trwania ograniczony do 2-ch miesięcy.

Ważne dla emigrantów do Ameryki. Władze amerykańskie przygotowują na kongres nowelę do ustawy o emigracji, a mianowicie w sprawie zrównania 5 proc. obcokrajowców, zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych od roku 1899 z obywatelami amerykańskimi, aby w ten sposób osiągnąć wzmocnienie emigracji angielskiej i skandynawskiej, natomiast silnie uszczuplić emigrację z Polski, Włoch i Rosji.

Zepsuta pompa. Zwracamy uwagę na zepsutą pompę na placu Kopernika. Należałoby zająć się niezwłocznie naprawą, gdyż brak wody daje się mieszkańcom tej dzielnicy dotkliwie odczuwać.

Zasypany chodnik. Przy ul. Kilińskiego od strony ul. Szpitalnej nasyp się usuwa w dół rzeki Zgłowiączki, wskutek czego chodnik został zasypany piaskiem. Czy nie można temu zaradzić?

Konfiskata. Dnia 7 b. m. Komisarz Kontroli Skarbowej p. Fiszer i p. kontroler Jarczyński skonfiskowali na stacji kol. Włocławek 37.000 szt. papierosów nieobanderolowanych. Papierosy należały do St. Kwiatkowskiego.

Brak opieki. Donoszą nam, że ocalone od ognia drzewo-budulec oraz pozostałe żelaza i blachy ze starego śpichrza przy ul. Toruńskiej z braku jakiegokolwiek dozoru są rozkradane.

Sprzeczne wiadomości z Bułgarji.

Stamboliński stracony.

WIEDEŃ, 14.6. — Według informacyj „Grazer Tagepost" w południowej Bułgarji wybuchło powstanie chłopskie przeciwko nomemu rządowi. Rząd wysłał tam wojska dla stłumienia powstania. Według wiadomości, jakie nadeszły z Sofji, minister spraw zagranicznych Kalfof miał oświadczył dziennikarzom, że Stambolijski został przez wojska rządowe otoczony. Według opowiadań podróżnych, którzy przybyli z Sofji, Stambolijski wraz z kilku innymi również pojmanymi ministrami miał zostać stracony. Potwierdzenia tej wiadomości z innych źródeł dotychczas brak.

Stamboliński żyje.

WIEDEŃ, 14.6. »Neue Freie Presse« donosi z Białogrodu, że Stambolijski dotychczas nie został uwięziony i że znajduje się dalszym ciągu w okolicach Sławowicy, gdzie na czele swoich oddziałów walczy z oddziałami rządowemi. W walkach tych miał polec b. minister Obow. Według informacji białogrodzkiej „Prawdy" nowy bułgarski minister wojny powołał do szeregów urlopowanych oficerów i żołnierzy.

Echa przewrotu w Bułgarji.

Wojna domowa.

BELGRAD (AW). W różnych miejscowościach Bułgarji toczą się krwawe walki między uzbrojonymi chłopami a wojskami rewolucyjnemi. Szczególnie krwawe walki miały miejsce pod Plewną i Radomirem, gdzie na czele uzbrojonego chłopstwa stanął b. prezydent sobrania, Botew. O niepewności sytuacji świadczy fakt, iż ruch kolejowy na linji międzynarodowych pociągów pośpiesznych i kurjerskich jest nadal ograniczony, ludności zaś zabroniono opuszczać miejsca zamieszkania.

BELGRAD (AW). Podróżni, przybyli z Caribrodu, opowiadają, iż Stambolijski stanął się na czele oddziałów chłopskich z wojskami rewolucyjnemi pod wsią Dolakowo. W walce tej po stronie Stambolijskiego miało brać udział przeszło 50 tys. dobrze uzbrojonych chłopów. Rezultat walki nieznany.

„Wreme" donosi, iż b. minister kolei w gabinecie Stambolijskiego — Anastasow, zorganizował w okolicy Radomira kontrrewolucyjne oddziały chłopskie. Podobne oddziały zorganizował także poseł Tomianow w okolicach Sofji.

WIEDEŃ 13.6. (Pat) „Neue Freie Presse" donosi z Białogrodu: Wedle niestwierdzonych dotychczas doniesień dzienników z Białogrodu, w południowej Bułgarji wybuchło powstanie. Chłopi mają tam być panami sytuacji, podobnie, jak we wschodniej Bułgarji. Wedle tychże informacji, walki toczą się pod Radominem, Czerwonym Grodem, oraz na południe od Szumla.

Czy wróci car Ferdynand?

SOFJA. (A.W.) Przywódcy obecnego zamachu stanu oświadczają, iż nie zamierzają wcale wzywać ponownie do Bułgarji króla Ferdynanda, który przebywa obecnie w Niemczech w swoim zamku Koburg.

Według pewnych wersji, młodszy brat cara Borysa, książę Cyryl, wyjechał z Koburgu, udając się do Bułgarji. W każdym razie zaznaczyć należy, iż car Borys nie był zupełnie nieświadom zamiarów spiskowców, którzy zawiadomili go o wczesnej godzinie rano w zamku w Wrani o dokonanym zamachu stanu.

Wbrew zapewnieniom oficjalnej agencji telegraficznej o spokoju, panującym w kraju, okazuje się, iż toczą się obecnie poważne walki w Pernik, Radomir, Plewna, Crveni, Breg, Dubnik.

Umowa asekuracyjna państw bałkańskich.

LONDYN, 14. 6. (Pat.) Według doniesienia „Timesa" z Aten przyjść miało do zawarcia umowy między Grecją, Rumunją i Jugosławją w sprawie postępowania na wypadek ewentualnych zawikłań, wywołanych rewolucją bułgarską.

Jen. Szeptycki Ministrem Spraw Wojskowych.

PAT czna donosi:

P. Prezydent Rzeczypospolitej dekretem z dnia. 13-go czerwca b. r., na wniosek p. Prezesa Rada Ministrów zwolnił jen. dywizji Aleksandra Osińskiego z poruczonego mu Kierownictwa M. S. Wojsk. i równocześnie zamianował inspektora armji jen. broni Stanisława Szeptyckiego Ministrem Spraw Wojskowych.

TELEGRAMY.

Jasne przyznanie.

Wszystko przeciw Polsce.

GDAŃSK, 14.6. Na posiedzeniu gdańskiego Urzędu Mieszkaniowego jeden z radców miejskich poddał politykę Urzędu Mieszkaniowego rzeczowej krytyce zarzucając mu, że idzie po linji interesów partyj politycznych, a nie wygody mieszkańców W. Miasta. W odpowiedzi na to jeden z nacjonalistów oświadczył, że administracja urzędu mieszkaniowego istnieje nie w interesie W. Miasta, lecz w celach przeciw-polskich i że zniesienie przymusowej gospodarki mieszkaniowej jest niemożliwe z powodu obrony niemczyzny.

Ćwiczenia wojskowe w Gdańsku.

GDAŃSK, 14.6. „Dziennik Gdański" podaje wiadomości o wojskowych ćwiczeniach szkolnej młodzieży niemieckiej, która mustruje się i wprawia w strzelanie na dawnym placu wojskowym. Ćwiczenia te odbywają się pod nadzorem policji gdańskiej. Jak pisze »Dziennik Gdański« instruktorzy zapowiadają młodzieży, że ćwiczenia ich mają na celu obronę «przed napadem na Gdańsk» i pomoc w »przyszłej wojnie odwetowej«.

Nowe uszczuplenie praw Polski w Gdańsku.

GDAŃSK, 12.6. Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, Mac Donnel, wydał świeżo nowe orzeczenie i — znów na niekorzyść Polski. Orzeczenie to dotyczy policji w porcie gdańskim.

Dotychczas, pomimo, że władza nad portem należy do rady portowej, najważniejsza władza wykonawcza — policja — jest w rękach senatu w m. Gdańska.

Delegaci polscy w radzie portowej domagali się utworzenia specjalnej policji portowej, podległej radzie portu, co zdawało się najzupełniej logiczne, ale oczywiście, delegaci gdańscy nie chcieli się na to zgodzić.

Rozstrzygnięcie wysokiego komisarza Mac Donnela głosi, że „służbę policyjną w porcie pełnić będą oddziały policji gdańskiej, oddane przez senat. w. m. Gdańska do dyspozycji rady portowej". To „oddanie jednak do dyspozycji" jest tylko czczą formułką, bo policja portowa w całości podlegać ma senatowi gdańskiemu, a rada portu może tylko za pośrednictwem senatu „komunikować się z temi oddziałami", oczywiście takie „rozwiązanie" jest oddaniem władzy w porcie całkowicie senatowi.

Skazanie fałszerzy marek polskich.

WIEDEŃ, 13.6. (Pat.) W procesie o fałszowanie marek polskich zapadł w. ub. poniedziałek wieczorem wyrok. Moritz Tismann i Józef (Josek) Zilberstein skazani zostali na 4 ry lata wiezienia, Abrachamowicz na 3 lata ciężkiego więzienia, wydalenie z granic Austrji, natomiast Teodor Költz i Domański zostali uwolnieni.

O zawieszeniu broni nad Ruhrą.

PARYŻ, 13. VI. Omawiając poruszoną przez niektóre pisma zagraniczne myśl t. zw. zawieszenia broni w Zagłębiu Ruhry stwierdza "Temps", że Francja z pewnością nie wahałaby się rozważyć tę możliwość, jednak najpierw musi być zaniechany bierny opór. W tym dniu, w którym to nastąpi, będzie możliwa zmiana okupacji wojskowej na kontrolę cywilną.

Kara śmierci za sabotaż.

PARYŻ. 13. VI. „Temps" donosi z Moguncji, że sąd wojskowy skazał na śmierć inżyniera George z zakładów anilinowych w Badenie, którego ujęto na gorącym uczynku sabotażu i przy którym znaleziono materjały wybuchowe.

Napad bandy bolszewickiej.

LWÓW (AW). Korespondent »Gazety Lwowskiej« z pogranicza polsko-sowieckiego donosi, iż onegdaj nad ranem konna banda bolszewicka w sile 8 ludzi przeszła Zbrucz na linji wsi Bednarówka koło Husiatyna. Banda uzbrojona w karabiny i granaty ręczne zdołała rozbroić dwóch żołnierzy polskiej straży granicznej, przyczem ciężko ich poraniła.

Z pomocą napadniętym pośpieszył szeregowiec Wojciechowski, który kilku strzałami zmusił bandę do szybkie ucieczki.

Bandyci uciekając rzucili dwa zabrane żołnierzom polskim karabiny— od Zbrucza.

Korzyści Rolniczo-Przemysłowej Wystawy Poznańskiej.

Polska jest krajem wybitnie rolniczym. W czterech latach niepodległości szeroko i mocno rozbudowaliśmy także inne gałęzie przemysłu. Nie można wobec tego mówić, że jesteśmy państwem wyłącznie agrarnem, gdyż jak jasno uwidocznił to III Targ Poznański uprzemysłowienie kraju wbrew niechętnym artykułom i twierdzeniom zagranicznej prasy niemieckiej postępuje niezmiernie szybko. Tem niemniej odgrywa rolnictwo w naszem ustroju gospodarczym bardzo ważną rolę. W dziedzinie tej jak w produkcji elit ziarn siewnych tak i w produkcji zboża innego przeciež najwcześniej osiągnęliśmy nietylko stopień zupełnej samowystarczalności, ale nawet możemy poważną nadwyżkę produkcji rolnej zbywać na zewnątrz. Tak przedstawia się stan faktyczny. Wiernem jego odzwierciedleniem będzie I. Wystawa Rolniczo-Przemysłowa, odbywająca się w Poznaniu w czasie od 23. VI. do I. VII. br. Dając świadectwo o wytwórczości rolnictwa oraz o wytwórczości przemysłu z rolnictwem związanego, zobrazuje ona stan kultury agrarnej Polski Zachodniej, która w dziedzinie rolnictwa przoduje wszystkim innym ziemiom Polski. Zagranica przekona się na tej Wystawie, że rolnictwo Polskie stanowi dziś potęgę, Pozatem Wystawa sprowadzi razem producentów rolnych i przedstawicieli przemysłów innych jak metalowego, tekstylnego, elektro-technicznego, skórzanego, ceramicznego i t. p., zapozna pierwszych jako nabywców z drugimi jako odsprzedających i przyczyni się temsamem do ożywienia obrotów handlowych wewnątrz kraju. Wskaże zasobnym w środki konsumentom krajowe źródła zakupu, zapewniając młodemu naszemu przemysłowi szeroki i lukratywny rynek zbytu. Z tych wyżej wymienionych względów wynika, że jaknajliczniejsze obesłanie Wystawy z strony wytwórców Polski Zachodniej jako wystawowcó oraz jaknajliczniejsze zwiedzenie Wystawy przez szerokie koła rolnicze Polski leży w interesie tak jednostki jak i całego kraju.

BAJKA.

Koń i Wilk.

Motto.

„Polacy powinni brać sobie morał z Rosji."

Szalom Asch.

„Straszna katastrofa rosyjska winna być przykładem dla wszystkich. Wszystkie nowopowstałe, a nawet wogóle wszystkie państwa powinny ustawicznie pamiętać o tem strasznem memento mori."

Dr. Wigodzki.[1])

Koń, szczypiąc trawę pod lasem, lazł
i zabrnął w las.
Nagle,
naszedł na wilka przy końskiem padle.
—Patrzaj,—wilk rzecze—jaki żer mam!
Spotka i ciebie los taki sam,
jeżeli mnie się nie poddasz... Ale,
ty bucefale,
czemużeś do mnie odwrócił się zadem?
To nieprzystojnie! W oczy ci rad-em
popatrzeć raczej... — Et, myślę ino, —
koń odpowiedział z głupia frant miną—
czy los mój byłby lepszy o wiele,
gdybym się waści poddał, jak cielę?—
Zaledwo skończył (ja byłem przy tem),
palnął basiura tak w łeb kopytem,
iż ten wyleciał, jak grot z cięciwy,
kozła wywinął i spadł nieżywy.

Dziś, powodzeniem oślepion zbyt,
tak losem Rosji grozi nam żyd.
Na taką groźbę odpowiem szczerze:
Niech się sam losu basiura strzeże!

CHARIX.

[1]) Ob. „Myśl Narodowa", Nr. 19.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× W Sejmie kowieńskim doszło do porozumienia między grupą niemiecką a rosyjską. Nowa grupa liczy 3-ch posłów.

× W miejscowości Wozgizdy pow. Rosieńskiego w Litwie Kowieńskiej, tłum litewski zburzył stare nagrobki na cmentarzu polskim. Zburzenie zostało dokonane z tego powodu, że na nagrobkach tych były napisy w języku polskim.

× W środę przybył do Warszawy poseł Skirmunt a w czwartek poseł Modzelewski, który zda sprawę ze stanu rokowań polsko-tureckich oraz ze stanu rzeczy w Lidze Narodów.

× Na miejsce dotychczasowego przewodniczącego Komisji Morskiej wybrano posła W. Kryńskiego (Z. L. N.) i na zastępce posła Chądzyńskiego (N. P. R.).

× Przewodniczącym Komisji Spraw zagranicznych na miejsce posła Dąbskiego, wybrany został poseł Jan Dębski (P. S. L.) i na zastępcę poseł Kozicki (Z. L. N.).

× W m. Gwoźdźcu pod Krakowem jakiś nieznany złoczyńca podłożył bombę pod mieszkanie p. Glasa Ofiar w ludziach nie było, natomiast straty wynoszą kilkanaście miljonów.

× Dyrektor departamentu politycznego p. Kętrzyński podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta.

× Min. Spraw. Wewnętrznych opracowuje rozporządzenie zabraniające zupełnie obywatelom polskim wyjazdu do Gdańska. Zakaz ten położy kres bytności Polaków w Kasynie w Sopotach.

× Dnia 29 i 30 b. m, odbędzie się w Warszawie II gi zjazd szewców z całej Rzeczpospolitej Polskiej.

× Kierownik. M. S. Wojsk. gen. Osiński udekorował Krzyżem Komandorskim Odrodzenia Polski weterana 1863-go roku D-ra med. Wł. Stankiewicza zaś Krzyżem Walecznych pułk. korpusu sądowego E. Grubera.

Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskiem

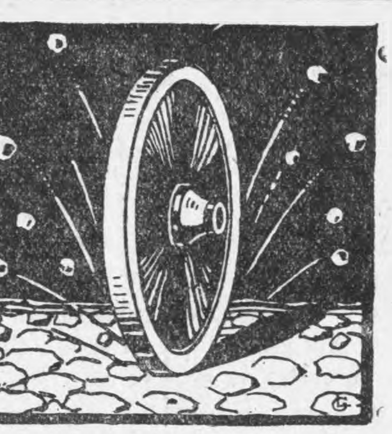
Podziękowanie.

Szanownej publiczności w Dobrem za poparcie przedstawienia, a szczególniej PP. Godlewskim, P. W. Jędrzejewskiemu i P. Kurowskiemu za pomoc, gościnność i serdeczne przyjęcie wycieczki gimnazjum radziejowskiego składam serdeczne „Bóg zapłać".

Jednocześnie dziękuję młodzieży i nauczycielstwu za pracę, dzięki której zysk z przedstawienia w ilości 630.000 marek, został przesłany na podtrzymanie polskiego gimnazjum w Gdańsku.

Kierownik gimnazjum
Tatarkiewicz.

WOZY kompletne półtoraczne SASKIE kolejne POLECA



KOŁA bryczkowe — i — wozowe POLECA

SPECJALNA FABRYKA KÓŁ i WOZÓW
M. MARGULIES, Płock.
Do nabycia w składzie drzewa D. SZYMAŃSKI
Włocławek, ul. Warszawska 6.

Ucinki antysemickie.

I.

Jeżeli bomby padają na lewo,
to mogą zacząć padać i na prawo, —
rabbi Thon groził. I nie była krewą
ta jego groźba. Thon okrył się sławą
wieszcza Syjonu. Chociaż fama śpiewa,
że bomby „z prawa" były również z lewa.

II.

Kawałozłot[1]) — złota kawał
wywieźć z kraju się udawał.
Już-już blisko był granicy,
gdy wypadli ludzie dzicy,
w granatowym ci kolorze,
co to w pochwach mają „noże",
i, nie tracąc ani chwili,
przyłapali, przyskrzynili,
choć Kawałozłot się miota,
oba te kawały złota!

CHARIX.

[1]) Obywatel Stückgold.

OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj.

Na Dom Sierot przy ulicy Biskupiej 26.000 mk., na kaplicę św. Kazimierza w katedrze 10.000 mk.: Jadzia, Irka, Lila, Władzio, Wandzia, Hania, Marysia, Alinka i Halinka.

Od Administracji.

P. P. Uleyscy w m. Prosimy o zgłoszenie się do Administracji po świadectwo na złożoną ofiarę na cegiełkę Wawelską.

P. A. R. Marek 50.000 otrzymaliśmy i pokwitowanie umieściliśmy w № 129 z dn. 13 b. m. w rubryce ofiar.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Dom Borzymie poczta Czerniewice ma do wydzierżawienia duży ogród owocowy. Wiadomość na miejscu.

Jest do sprzedania **ogier-arab** stada **Lubstowskiego** 4 letni ciemny kasztan wzrostu 163 cm., oprzęgany. Oraz 4 konie fornalskie w tem 2 klacze. Wiadomość Kalinowice poczta Waganiec stacja Nieszawa. Stacja kolejki Łówkowice.

Meble mahoniowe kryte pluszem sprzedam wiadomość, biuro Ogłoszeń L. Makowski Kościuszki Nr. 1.

PRZETARG.

Dnia 25 czerwca 1923 r. o godz 10 odbędzie się w Rejonowym Zakładzie Gospodarczym Toruń — przetarg ustny na sprzedaż wytłoków buraczanych, odpadków ciasta, ziela angielskiego, puszek blaszanych, beczek różnego gatunku, skrzyń i odpadków z tektury.

Bliższych szczegółów udziela Kierownik Rejonu Intendentury względnie Kierownik Rejonu Zakładu Gospodarczego Toruń.

NOWY ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ od 1 czerwca b. r.

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:
osobowy warszawski o godz. 12.12
kurjer bukaresztański „ „ 13.37
osobowy warszawski „ „ 24.00

do Poznania:
osobowy warszawski o godz. 24.00
kurjer warszawski „ „ 2 53

do Bydgoszczy:
osobowy warszawski o godz. 3.46

do Ciechocinka:
osobowy warszawski o godz. 19.28

do Torunia:
osobowy warszawski o godz. 19.28

do Warszawy:
kurjer poznański o godz. 2.22
osobowy gdańsko-poznański 5.08
osobowy ciechociński o godz. 7.50
osobowy bydgoski „ „ 12 06
osobowy gdański . . „ „ 16.43

do Łodzi:
osobowy ciechociński o godz. 7.50

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:
kurjer gdański . . . o godz. 15.32

Pociągi odchodzące z Włocławka o 7.50, 12.12, 16.43 i 19 28 idź będą przez Skierniewice, gdzie posiadać będą połączenie od lub do pociągów krakowskich i katowickich.

Suchoty oraz wszelkie choroby **piersiowe** leczy „Balsam Thiocolan Age". Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Egzemę, Liszaje i t. p. usuwa maść **„Lain Age"** sprzedają apteki i składy apteczne. Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

BÓL GŁOWY, MIGRENĘ NATYCHMIAST USUWA MIGRENO-NERVOSIN BEZWARUNKOWO PEWNY, NIESZKODLIWY ROŚLINNY ŚRODEK MARKA „KOGUT"

K T O

pragnie widzieć Ojczyznę całkowicie odrodzoną państwowo,
dąży do jej zupełnego odrodzenia państwowego,
chce przyczynić się odrobiną dobrej woli przy odbudowie państwowej,
niech pracuje i oszczędza.

Wszelkie oszczędności powinno się składać tam, gdzie za uczciwość i pracę płacą uczciwością i pieniądzem.

Instytucje prywatne, które przyjmują lokaty pieniężne w formie pożyczek, powinne budzić zaufanie w składających zaoszczędzone pożyczki.

Zaufanie społeczeństwa zdobywa się długoletnią uczciwością i rzetelnością.

Jedną z poważnych, uczciwych, chrześcijańskich instytucji jest znana firma handlowa

Jan Klabecki, Włocławek, Brzeska 8,
która przyjmuje pożyczki w markach polskich,
oblicza je na walutę złotą,
wypłaca zobowiązania w terminie na podstawie mocnej waluty złotej płacąc wysokie procenty.

Firma Jan Klabecki nie uprawiała nigdy i nie uprawia żadnych spekulacji walutowych, tylko pragnie przyczynić się w małej mierze do odciążenia szkodliwych form społecznych, obniżających kurs waluty własnej, wynikłych z wytworzonego pokątnego handlu towarami, co przyczynia się także do wzmożenia drożyzny.

Motor benzynowy 3 konny amerykański do sprzedania. Osięciny — Piotrowski.

Okazyjne kupno. 1 pług motorowy nowy fabr. Stock, 6 skibowy, motor 554.p. komp. przybory i części zapasowe. Cena 28,000,000 mk. 1 pług motorowy, jak podrzedni w dobrym stanie mało używany zdolny do natychmiastowego użytku. Cena 18,000,000 mk. **Maszyny parowe, motory, gatry, kompl. tartaki, młyńskie urządzenia i t. p.** Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów przyjmuje Jan Korpusiński, Toruń, Klonowicza 30.

Potrzebna maszynistka - korespondentka ze znajomością buchalterji. Zgłoszenia Bank dla Handlu i Przemysłu, Oddział w Włocławku.

Pokoju umeblowanego poszukuje od zaraz panienka na czas od 4 — 6 tygodni bez utrzymania. Zgł. pod P. P. do Administracji.

Potrzebna gospodyni - kucharka, znająca prasowanie sztywnej bielizny. Zastrzegam dobre świadectwo, Jądrowice przez Brześć Kujawski.

Uczę stenografji polsko - niemieckiej Tumska 3 m. 1.

Urzędnik poszukuje pokoju, z oddzielnem wejściem, od zaraz lub później. Wiadomość w Administracji.

Zgubiono książeczkę wojskową na imię Ludwika Dąbrowskiego wydaną przez P. K. U. Włocławek. Łaskawy znalazca raczy złożyć do policji.

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną na imię Franciszka Rogiewicza. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

Zgubiono torebkę z pieniędzmi, paszportem zagranicznym Anny Jellinek i dokumenty. Uprasza się o odniesienie paszportu oraz dokumentów za nagrodą. Majewski—Dolny-Szpetal 8, w ogrodzie.

Zgubiono wojskową książeczkę zwolnienia, wydaną na imię Mojsze Szpilmana. Łaskawy znalazca odda do policji.

OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, tyczące się zebrań, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane po uprzedniem opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

REDAKTOR: KS JÓZEF KRUSZYŃSKI DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIEGO. WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ